

Sygn. akt II AKa 378/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Krawiec (spr.)
Sędziowie:	SSA Bogusław Tocicki SSO del. do SA Robert Zdych
Protokolant:	Anna Turek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marka Ratajczyka

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013 r.

sprawy **D. M.**

oskarżonego z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. oraz art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 22 sierpnia 2013 r. sygn. akt III K 104/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. stwierdza, że koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Legnicy rozpoznał sprawę **D. M.** oskarżonego o to, że :

I. w okresie od miesiąca kwietnia 2013 roku do dnia 09 maja 2013 roku w P. rejonu (...) województwa (...) posiadał przyrządy przeznaczone do niedozwolonego wytwarzania środków odurzających konopi innych niż włókniste, w postaci 16 sztuk lamp grzewczych, bezpieczników, przewodów elektrycznych, 609 sztuk donic plastikowych różnej wielkości wraz z podstawkami, 3 sztuk plastikowych form do wysiewania nasion oraz ekranów energochłonnych,

tj. o czyn z art. 54 ustęp 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

II. w okresie od miesiąca stycznia 2013 roku do dnia 09 maja 2013 roku w J. województwa (...) oraz w P. rejonu (...) województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie inne niż włókniste w ilości co najmniej 72 krzaków, przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znacznej ilości konopi innych niż włókniste, z czego następnie

wytworzył znaczną ilość konopi innych niż włókniste w ilości łącznej 2041, 32 gramów w ten sposób, że zebrał i zasuszył 43 krzaki konopi innych niż włókniste, z których można otrzymać około 20413 porcji konopi innych niż włókniste,

tj. o czyn z art. 53 ustęp 2 w związku z art. 53 ustęp 1 i art. 63 ustęp 3 w związku z art. 63 ustęp 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 12 k.k.

III. w okresie od miesiąca stycznia 2013 roku do dnia 09 maja 2013 roku w J. województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia energii elektrycznej w ten sposób, że zniszczył plomby monterskie na puszcze rozgałęznej wewnętrznej linii zasilającej, w puszcze rozgałęznej znajdującej się wewnątrz pomieszczenia podłączył kabel (...) 5 x 6 mm² w układzie 2 faz, które to przewody zabezpieczył dwoma bezpiecznikami 32 A i z bezpieczników tych wyprowadził obwody jednofazowe, którymi zasilął gniazda i instalację odbiorczą pomieszczenia, czym doprowadził do pobierania energii elektrycznej z pominięciem układu pomiarowo rozliczeniowego powodując straty w kwocie nie mniejszej niż 1 złotych, czym działał na szkodę przedsiębiorstwa działającego pod firmą (...) S.A. Oddział w J. Rejon (...) J. ulica (...), (...)-(...) J.,

tj. o czyn z art. 278 § 5 k.k. w związku z art. 278 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k.

Po rozpoznaniu tej sprawy Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 22 sierpnia 2013 r., uznał oskarżonego D. M. za winnego tego, że w okresie od miesiąca stycznia 2013 roku do dnia 09 maja 2013 roku w J. województwa (...) oraz w P. rejonu (...) województwa (...), działając w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał konopie inne niż włókniste w ilości co najmniej 72 krzaków, w ten sposób, że przystosował pomieszczenie poprzez zamontowanie urządzeń naświetlających w postaci lamp grzewczych, nabycie donic plastikowych oraz zabezpieczenie ekranami energochłonnymi, przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znacznej ilości konopi innych niż włókniste, z czego następnie wytworzył znaczną ilość konopi innych niż włókniste w ilości łącznej 2041, 32 gramów w ten sposób, że zebrał i zasuszył 43 krzaki konopi innych niż włókniste, z których można otrzymać nie mniej niż 2041 porcji konopi innych niż włókniste – to jest czynu z art. 53 ustęp 2 i art. 63 ustęp 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 53 ustęp 2 ustawy powołanej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k. i § 6 pkt 2 k.k. oraz na podstawie art. 33 § 1 i § 3 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 240 stawek dziennych po 100 zł każda.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego za winnego czynu opisanego w pkt. III części wstępnej i za to na podstawie art. 278 § 1 k.k. wymierzył mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres lat 5.

Na podstawie art. 71 ustęp 1 powołanej ustawy zobowiązał oskarżonego do poddania się leczeniu odwykowemu z uzależnienia od używania środków odurzających i substancji psychotropowych, oddając go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Na podstawie art. 70 ustęp 1 powołanej ustawy orzekł o dowodach rzeczowych.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet grzywny okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od 10 maja 2013 r. do 22 sierpnia 2013 r.

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe, przy czym wymierzył mu opłatę w wysokości 5.100 zł.

Wyrok powyższy zaskarżył Prokurator Rejonowy w Złotoryi, zarzucając (dosłowny cytat):

„I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść polegający na uznaniu, iż wobec D. M. z uwagi na jego właściwości osobiste zachodzi szczególnie przypadek umożliwiający zastosowanie wobec niego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, podczas gdy wskazane przez Sąd właściwości podmiotowe sprawcy, to jest – umyślność działania, niska motywacja i kierowanie się chęcią zaspokojenia jedynie własnych potrzeb, jak też właściwości przedmiotowe, to jest – prowadzenie w specjalnie przygotowanym i wyposażonym garażu plantacji konopi innych niż włókniste, które mogły dostarczyć znacznej ilości konopi innych niż włókniste i wytworzenie znacznej ilości konopi innych niż włókniste (w ilości łącznej ponad 2 kilogramów), są w ocenie oskarżyciela okolicznościami obciążającymi sprawcę, a nie wpływającymi na konieczność łagodzenia kary i przemawiają przeciwko możliwości zastosowania instytucji dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary za popełnioną przez niego zbrodnię z art. 53 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k.

II. rażąco niewspółmierność kary orzeczonej wobec D. M. za czyn opisany w pkt I części wstępnej wyroku, to jest zbrodnię z art. 53 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w związku z art. 11 § 2 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k. w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności oraz związanej z tym kary łącznej wymierzonej za wszystkie popełnione przez tego oskarżonego przestępstwa, w tym poza czynami z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, przestępstwo z art. 278 § 5 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 12 k.k. w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności, wobec przyjęcia, iż przemawia za tym znaczny stopień winy i społecznej szkodliwości czynów oraz procesowa i osobista postawa oskarżonego, podczas gdy wszystkie ustalone prawidłowo przez sąd okoliczności faktyczne, przemawiające na niekorzyść tego oskarżonego, świadczące o długim okresie popełnienia czynu opisanego w pkt I części wstępnej wyroku, wielokrotności zachowań w ramach czynu ciągłego, wyjątkowo dużej ilości uprawianych oraz wytworzonych środków narkotycznych, a także przez wzgląd na potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa w pełni uzasadniają orzeczenie wobec niego wnioskowanej przez Prokuratora kary pozbawienia wolności”.

Podnosząc wskazane zarzuty apelujący wniósł o:

„ – zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uchylenie pkt III, IV, V z części dyspozytywnej wyroku;

- uchylenie z pkt I części dyspozytywnej wyroku art. 60 § 2 k.k. i § 6 k.k. i wymierzenie oskarżonemu w miejsce kary 2 lat pozbawienia wolności kary 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności

- na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzenie oskarżonemu D. M. kary łącznej 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu odwoławczego oskarżyciel publiczny we wniesionym przez siebie środku odwoławczym nie przedstawił przekonujących argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć zapadłe w pierwszej instancji orzeczenie w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary.

Odwołując się do szeregu judykatów autor apelacji popełnił równocześnie klasyczny błąd, wskazując na znamiona czynu zabronionego (przypisanego oskarżonemu w pkt I części dyspozytywnej zaskarżonego wyroku) jako na okoliczności obciążające, wpływające zaostrożąco na wymiar kary. Tego rodzaju zabieg jest jednak błędny. Należy w związku z tym podnieść, że Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 9 września 2009 r. (II AKa 228/09, LEX nr 534429) stwierdził, że „Okoliczność, która stanowi znamię czynu zabronionego przez ustawę karną i została już uwzględniona przez ustawodawcę przy zakreślaniu granic ustawowego zagrożenia (sankcji karnej), nie może być traktowana dodatkowo jako okoliczność wpływająca na wymiar kary w ramach tej właśnie sankcji, chyba że podlega stopniowaniu co do nasilenia lub jakości”.

Na kanwie omawianej kwestii należy zwrócić uwagę na następujący fragment apelacji (str. 10) „... analiza podniesionych przez Sąd I instancji właściwości podmiotowych to jest umyślność działania, niska motywacja i kierowanie się chęcią zaspokojenia jedynie własnych potrzeb, jak też właściwości przedmiotowe, to jest – prowadzenie w specjalnie przygotowanym i wyposażonym garażu plantacji konopi innych niż włókniste, które mogły dostarczyć znacznej ilości konopi innych nie włókniste i wytworzenie znacznej ilości konopi innych niż włókniste (w ilości łącznej ponad 2 kilogramów), **sa okolicznościami obciążającymi sprawcę**”.

To samo stwierdzenie znalazło się również w zarzucie I środka odwoławczego (str. 2).

„**Uprawa**” i „**wytworzenie**” przez oskarżonego „**znacznej ilości**” konopi innych niż włókniste, to znamiona przestępstw z art. 63 ust. 3 i art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Wskazane przez apelującego w cytowanym wyżej fragmencie oraz w zarzucie I środka odwoławczego czynności stanowiące stronę przedmiotową czynu przypisanego oskarżonemu w pkt I części dyspozytywnej orzeczenia, jako znamiona określone w ustawie, zostały już uwzględnione przez ustawodawcę przy zakreślaniu granic sankcji karnych za te przestępstwa. Z tego właśnie powodu (to jest z powodu znamienia w postaci m.in. „wytwarzania” i znamienia w postaci „znacznej ilości” środków odurzających) czyn z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii został zaliczony przez ustawodawcę do zbrodni, a zatem wyznaczył on dolną granicę sankcji karnej związanej z tym przestępstwem na 3 lata pozbawienia wolności. Odwoływanie się przez apelującego do wskazanych okoliczności jako okoliczności obciążających, wpływających dodatkowo na zaostrzenie kary, w sytuacji gdy zostały już one uwzględnione przez ustawodawcę (jako znamiona przestępstwa) przy zakreślaniu granic ustawowego zagrożenia, jest całkowicie chybione. Nie mogą bowiem ten same okoliczności (znamiona) implikować określonego przez ustawodawcę zagrożenia karą za dany czyn i jednocześnie zaostrzać w ramach tego zagrożenia jako okoliczności obciążające wymiaru kary za ten sam czyn.

„Znaczna ilość” środka odurzającego to znamię zarówno czynu z art. 53 ust. 2, jak i czynu z art. 63 ust. 3 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Owo znamię może podlegać stopniowaniu co do nasilenia (np. bardzo znaczna ilość), w związku z czym w konkretnym stanie faktycznym danej sprawy może stanowić równocześnie okoliczność obciążająca. Autor apelacji w istocie stopniuje to znamię, gdyż wskazuje na (cyt.) „**wyjątkowo** dużą ilość uprawianych, a następnie wytworzonych środków narkotycznych” (str. 12 in principio apelacji). Z ustaleń faktycznych Sądu I instancji wynika, że oskarżony wytworzył 2041,32 gramów ziela konopi innych niż włókniste (str. 10 uzasadnienia orzeczenia), a zatem nieco ponad 2 kilogramy. Wbrew twierdzeniu oskarżyciela publiczności tej nie sposób jednak uznać za „wyjątkowo dużą”, albowiem w praktyce sądowej spotyka się często ilości znacznie większe (rzędu kilkunastu lub kilkudziesięciu kilogramów środków odurzających). Na czym polega owa „wyjątkowość” ilości narkotyków przypisanych oskarżonemu (nieco ponad 2 kilogramy), apelujący nie wyjaśnił. Skoro użył on jednak wyrazu „wyjątkowy” w celu podkreślenia jak duża to była ilość środka odurzającego, należy wskazać, że zgodnie z definicją zawartą w „Małym słowniku języka polskiego PWN” (wyd. XII poprawione z 1995 r., str. 1058) „wyjątkowy” to „niezwykły pod jakimś względem, nadzwyczajny”. Według słowników języka polskiego jako synonimy określenia „wyjątkowy” funkcjonują określenia: niezwykły, nadzwyczajny, unikatowy, jedyny w swoim rodzaju. Określenia te z pewnością nie przystają do wspomnianych 2 kg środka odurzającego, jeśli ilość tę zestawimy z ilościami narkotyków często spotykanymi w praktyce sądowej (o czym była wcześniej mowa). Z tego względu użyty przez oskarżyciela publiczności argument („**wyjątkowo duża ilość** uprawianych, a następnie wytworzonych środków narkotycznych” - str. 12 in principio apelacji), nie może trafić do przekonania.

Wskazanie przez apelującego w kontekście wymiaru kary okoliczności w postaci (cyt.) „wielokrotności zachowań w ramach czynu ciągłego” oraz eksponowanie faktu popełnienia przez D. M. zbrodni z równoczesnym stwierdzeniem (cyt) „Czyn oskarżonego cechuje ... znaczny stopień społecznej szkodliwości, **stanowiącego zbrodnię**” (str. 12 środka odwoławczego), to znowu powielenie uprzednio omówionego błędu. Oskarżyciel publiczności odwołał się tu bowiem de facto do znamion ustawowych określonych w art. 12 k.k. i art. 7 § 2 k.k., w związku z czym – jak już wyżej stwierdzono – nie mogą one w żaden sposób wpływać na wymiar kary jako okoliczności obciążające (np. fakt, że sprawca dopuścił się zbrodni nie może stanowić sam w sobie okoliczności obciążającej, implikującej z tego tylko

powodu konieczność orzeczenia wobec niego kary surowszej niż ta, która dla zbrodni została przez ustawodawcę przewidziana).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 czerwca 1997 r. (II KR 263/76, OSNKW 1997/9/105) stwierdził, że „o stopniu społecznego niebezpieczeństwa poszczególnych przestępstw decyduje przede wszystkim sam ustawodawca, przewidując odpowiednie do tego stopnia granice zagrożenia karą”.

Kolejny argument podniesiony w apelacji, a mianowicie to, że (cyt.) „Swoim zachowaniem oskarżony godził w dobro prawne jakim jest zdrowie społeczne (publiczne) rozumiane jako zdrowie wielu ludzi” (str. 12 in fine środka odwoławczego) również jest chybiony. Przedmiotem ochrony całej ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii jest bowiem wspomniane przez apelującego dobro w postaci zdrowia publicznego. Gdyby zaakceptować tok rozumowania oskarżyciela publicznego zaprezentowany w cytowanym wyżej fragmencie apelacji, wówczas w każdym przypadku skazania danej osoby na podstawie przepisów powołanej ustawy, należałoby przy wymiarze kary uwzględniać dodatkowo jako okoliczność obciążającą fakt, że popełniony przez tę osobę czyn godził we wspomniane dobro. Byłoby to jednak absurdalne, gdyż właśnie z uwagi na konkretny przedmiot ochrony ustawodawca skonstruował akt prawny w postaci ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, zaopatrując poszczególne, zawarte w niej przepisy w odpowiednie sankcje karne. Sankcje te uwzględniają wskazany przedmiot ochrony oraz stronę podmiotową i przedmiotową poszczególnych czynów. W związku z tym nie można w ramach ustalonych przez ustawodawcę sankcji karnych (uwzględniających przedmiot ochrony), poczytywać na niekorzyść sprawcy jako okoliczności obciążającej, że swoim czynem godził w dobro chronione prawem w postaci zdrowia publicznego. Inaczej mówiąc przedmiot ochrony nie może stanowić okoliczności obciążającej, wpływającej na wymiar kary w ramach danej sankcji karnej, która ów przedmiot ochrony już uwzględnia (np. to, że czyn godzi w życie człowieka nie może stanowić okoliczności obciążającej przy zbrodni zabójstwa, gdyż przedmiot ochrony w postaci życia został już uwzględniony przy zakreśleniu granic sankcji karnej w art. 148 k.k.).

Wywody oskarżyciela publicznego co do tego, że oskarżony nie uprawiał i nie wytwarzał marihuany wyłącznie na własne potrzeby (str. 13 in fine apelacji) stanowią tylko domniemanie, nie opierają się zaś na ustalonych faktach. Z tego względu stanowisko autora apelacji w tym zakresie nie może podważyć ustalenia Sądu meriti, że D. M. kierował się chęcią zaspokojenia jedynie własnych potrzeb (str. 4 in principio i str. 12 uzasadnienia orzeczenia).

Sposób działania oskarżonego, który apelujący wiąże z kwestią dużego stopnia jego zawinienia (wskazuje tu na zamiar bezpośredni przemyślany – str. 10 in fine środka odwoławczego) był w istocie typowy dla tego rodzaju czynów. Uprawa i wytwarzanie środków odurzających wymagają bowiem przygotowania do tego celu odpowiednich warunków i „przemysłanego” sposobu działania. Mieści się to w określonych przez ustawę znamionach przestępstw z art. 53 ust. 2 („wytwarzanie”) i art. 63 ust. 3 („uprawa”), a jak już wcześniej podkreślono znamiona czynu nie mogą stanowić okoliczności wpływających na wymiar kary.

Apelujący odwołując się do orzecznictwa sądowego starał się wykazać znaczną szkodliwość społeczną przestępstwa przypisanego oskarżonemu w pkt I części dyspozytywnej orzeczenia. Jak już wyżej stwierdzono prokurator poza domniemaniami nie był w stanie wykazać w oparciu o konkretne, udowodnione fakty, że D. M. uprawiał i wytwarzał marihuanę nie tylko na własne potrzeby. Nie podważył zatem skutecznie autor apelacji ustalenia Sądu I instancji, że oskarżony (cyt.) „Kierował się chęcią zaspokojenia jedynie własnych potrzeb” (str. 12 uzasadnienia orzeczenia). Stanowisko Sądu meriti w tym względzie trafia do przekonania, gdyż oskarżony jest osobą uzależnioną od narkotyków (vide str. 5 uzasadnienia orzeczenia). W tej sytuacji, skoro działalność oskarżonego nie stwarzała (poza nim samym) zagrożenia dla zdrowia innych osób, społeczna szkodliwość przedmiotowego czynu z pewnością nie była tak duża jak usiłuje to przedstawić oskarżyciel publiczny.

Nie można nadto abstrahować od opinii biegłych psychiatrów, z której wynika, że D. M. jest uzależniony od środków psychoaktywnych.

W tym stanie rzeczy, skoro większość argumentów prokuratora podniesionych w złożonym przez niego środku odwoławczym jest chybiona (o czym była uprzednio mowa), mając na względzie sytuację osobistą oskarżonego

(uzależnienie od środków psychoaktywnych i wynikające stąd zaburzenia jego osobowości), Sąd Apelacyjny zaakceptował orzeczenie Sądu I instancji co do wymierzonej D. M. kary. Sąd odwoławczy miał tu na uwadze okoliczność, że stosując wobec oskarżonego warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności, Sąd I instancji nałożył na niego w oparciu o art. 71 ust. 1 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii obowiązek poddania się leczeniu odwykowemu w związku ze stwierdzonym przez biegłych psychiatrów jego nałogiem narkotykowym. Wyznaczenie maksymalnego okresu próby (5 lat), nałożenie na D. M. wspomnianego obowiązku oraz oddanie go w okresie próby pod dozór kuratora sądowego, którego rolą będzie kontrolowanie zachowania oskarżonego w tym czasie, w szczególności czuwanie nad tym aby wywiązał się on z obowiązku leczenia odwykowego, w ocenie Sądu Apelacyjnego przyniesie bardziej pożądane efekty niż umieszczenie oskarżonego w zakładzie karnym.

Sąd Apelacyjny wziął przy tym pod uwagę dokumenty przedłożone przez obrońcę oskarżonego na rozprawie odwoławczej, a w szczególności zaświadczenie wydane w dniu 21 listopada 2013 r. przez Stowarzyszenie (...) w J., z którego wynika, że D. M. dążąc do uwolnienia się z nałogu narkotykowego regularnie uczestniczy w psychoterapii grupowej dla osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych oraz miał na względzie kserokopie dowodów wpłaty z których wynika, że oskarżony dobrowolnie naprawia szkodę wyrządzoną Spółce (...) w następstwie czynu II.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznając apelację za bezzasadną, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze opiera się o art. 636 § 1 k.p.k. in fine.